Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK DNIA 5 SIERPNIA 1937. — N — Nr. 90

Jaką kto bronią wojuje, od takiej i ginie.

Powyższe przysłowie oparte jest na wiekowych doświadczeniach ludzkości. Swiadczy ono o wymiarze Boskiej sprawiedliwości już i tu na ziemi. Prawda powyższego przysłowia ziszcza się tak samo i w życiu publicznym czy politycznym jak i prywatnym - asą przecież tacy, którzy skłonni są do przypuszczania, że wprawdzie w życiu prywatnym należy przestrzegać zasad dekalogu, ale gdy chodzi o życie zbiorowe, dla jego dobra wolno jest czynić od nich odchylenia. A tymczasem na każdym kroku spotykamy się z tą prawdą, **że każdy występek czy zbrodnia mści się nie mniej wyraźnie w życiu publicznym jak i prywatnym** i to z taką precyzyjnością, że zwykle tak bywa, **że, jaką kto bronią walczy, od takiej i ginie. Dowodów** na to dostarcza nam m. in. krwawa **rewolucja francuska** u schyłku 18 stulecia.

Pławiono się wówczas we krwi ludzkiej — setki tysięcy niewinnych ofiar posyłano na szafot. Głównymi sprawcami tych krwawych rzezi byli przywódcy t. zw. Jakubinów, Robespierre, Danton, Marat. Oni, jako i wszyscy inni, którzy maczali wraz z nimi palce w krwi ludzkiej, później również oddali swe życie na szafocie.

Wyraźny palec Boży dostrzec było można we wymiarze Boskiej sprawiedliwości na losach państw zaborczych Polski i ich władców. Każde z nich otrzymało swoją karę. **Rozpadło** się **państwo austriackie**, które mieczem, a nie mniej rozmaitymi podstępnymi drogami ujarzmiało narody. **Rosję** jeszcze do dziś dnia targa nieustanna konwulsja rewolucyjna, a jej **car**, który tylu Polaków i własnych poddanych wysyłał na **Sybir** na staszne katusze i śmierć, sam tam położyć musiał swe **życie**. Wilhelm, **cesarz niemiecki**, który podpisał ohydną ustawę o wywłaszczeniu, sam stał się bezdomnym uciekinierem, zmuszony prosić o gościnność obce państwo. **A naród niemiecki**, który — sam tak wielką przykładające wagę do wolności obywatelskiej, bezlitośnie **gnębił obce narodowości**, dziś cierpi strasznie pod ciężkim przymusem. Najdobitniej bodaj atoli dokonuje się i to w naszych oczach wymiar Boskiej sprawiedliwości **w bolszewickiej Rosji, gdzie życiem przypłacają jeden po drugim ci wszyscy, którzy sami byli sprawcami odbierania go innym.** Już i z powyższego więc wynika, że tak samo jak w życiu prywatnym, tak i w życiu **publicznym obowiązują zasady sprawiedliwości, uczciwości**, jednym słowem **przykazania Boże** — a **ich gwałcenie** sprowadza jawne **kary** Boże na tych, którzy się go dopuszczają.

Trzeba na to wskazywać i u nas, gdyż i w **naszym kraju** usiłowano zaszczepiać z pewnej strony zdrożne **poglądy, jakoby dla dobra państwa** wszystko było **dozwolone**, we wyniku czego mieliśmy też **rozmaite przerażające przejawy.** Możliwe, że przez pogwałcenie praw Boskich i ludzkich można czasami **osięgnąć doraźne** korzyści, ale ich trwałość jest więcej niż problematyczna, bo prędzej czy później **każda zbrodnia** znajdzie swe pomszczenie **już i tu na tym świecie** i to przeważnie w ten sposób, że, **jaką kto bronią wojuje, od takiej** zwykle **i ginie.**

Działacz sanacyjny, donosiciel i szpicel rosyjski.

Związek b. więźniów politycznych w Końsku koło Radomska ogłasza dokumenty, stwierdzające, że burmistrz Końska, działacz sanacyjny, odznaczony orderami za walkę o niepodległość, był donosicielem i szpiclem rosyjskim. Jeden z dokumentów stwierdza, że na jego podstawie sąd carski skazał socjalistę Polaka Piekarskiego na śmierć.

I taki został odznaczony, został burmistrzem i był stawiany za wzór jako „państwowiec“ sanacyjny!

Gen. Haller i Dmowski przybędą do Bydgoszczy?

Jak donoszą, **w niedzielę, dnia 15 sierpnia,** w święto **„Cudu nad Wisłą“**, bydgoska placówka Str. Narodowego obchodzić będzie piętnastolecie swego istnienia. Jubileusz 15-lecia placówki bydgoskiej połączony będzie z poświęceniem nowego sztandaru. Na **chrzestnych sztandaru** uproszono m. in. generała **Józefa Hallera** i **Romana Dmowskiego**, którzy podobno przyrzekli uczestniczyć w uroczystościach.

Zjazd rozpocznie się uroczystą Mszą św. w kościele oo. misjonarzy, podczas której nastąpi poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie ulicami miasta przejdzie pochód uczestników zjazdu na Okole, gdzie w sali p. Kowalskiego odbędzie się zebranie jubileuszowe z referatami **ks. sen. Bolta**, pp. sen. dra Meissnera, Przytarskiego i Krzyżaniaka. Ze względu na spodziewany liczny udział członków S. N. w zgromadzeniu zainstalowane będą megafony w przyległym do sali ogrodzie.

Co przyniesie krakowski zjazd legionistów?

„Mowa marsz. Rydza-Smigłego będzie otwarciem nowego etapu naszej polityki?“

Jak podają sanacyjne pisma, zapowiedź przemówienia Marszałka Rydza-Śmigłego na krakowskim zjeździe legionistów wywołała sensację w kołach politycznych. Nie ulega wątpliwości, że **enuncjacja marsz. Rydza-Śmigłego będzie w tym roku** niejako **„otwarciem nowego okresu politycznego“.**

Odnośnie do powyższych enuncjacyj chcielibyśmy tylko zaznaczyć, że zapowiedź **nowych etapów naszej polityki powtarza się periodycznie**, zwłaszcza gdy zmęczone ciężkim położeniem społeczeństwo zaczyna się coraz bardziej **niecierpliwić.**

Szybkie postępy rekonwalescencji ks. metropolity Sapiehy.

Przebywający na rekonwalescencji w Białce Tatrzańskiej na plebanji u ks. prałata Madeja ks. metropolita krakowski Sapieha czuje się obecnie już dobrze.

Codziennie odbywa krótkie przechadzki w godzinach przedpołudniowych, a dalsze okolice zwiedza autem po południu.

Wobec zadowalającego stanu zdrowia wyjechał już z Białki dr. Wysocki, który tu odwiózł pacjenta autem z Krakowa.

Pobyt ks. Metropolity w Białce potrwa przypuszczalnie do końca przyszłego tygodnia, poczym ks. Metropolita ma zamiar wyjechać na dalszy okres rekonwalescencji do Nawojowej.

Polski lot do stratosfery.

Zarząd główny LOPP., doceniając olbrzymie znaczenie lotu do stratosfery, podjął inicjatywę przeprowadzenia go w Polsce przez polskich lotników na specjalnie skonstruowanym balonie, który miałby się wznieść do 30.000 metrów i wyżej do stratosfery i umożliwić przeprowadzenie badań nad promieniowaniem kosmicznym. Prace organizacyjne w tym kieru nkujuż zostały rozpoczęte

---

Hitleryzm we walce z religią. — Rozwiązanie katolickich związków młodzieży.

Berlin. Z Dortmundu donoszą, że władze rozwiązały katolikie związki młodzieży na terenie całej archidiecezji Paderbornskiej. Majątek katolickich związków młodzieży został skonfiskowany.

60 pastorów uwięzionych w Niemczech.

Berlin. W ciągu ostatniego tygodnia dokonano nowych 10 aresztowań wśród duchownych „Bekenntniskirche“ w Berlinie i na prowincji. Aresztowania jednego z pastorów dokonało w kościele czterech urzędników policji.

Ogółem w areszcie znajduje się **60 pastorów** i członków gmin wyznaniowych „Bekenntniskirche“.

Gdzie diabeł nie może...

Niesamowita nienawiść M. Jehanny Wielopolskiej. — Chce pozbawić duchowieństwo kat. obywatelstwa polskiego.

Współpracowniczka **„Kuriera Porannego“**, p. Maria Jehanna Wielopolska, wydała broszurę pod zawiłym tytułem **„Biskup Sapieha w zupełnej zgodzie z prawem i co z tego za wniosek“.** Broszura ta rozpowszechniona została przez autorkę w paru tysiącach egzemplarzy, przy czym wiele osób otrzymało ją pocztą bezpłatnie. Po zapoznaniu się z treścią tej broszury należy stwierdzić, że pani Jehanna **pobiła** obecnie wszystkie swe dotychczasowe **rekordy nieprzytomnej nienawiści do Kościoła katolickiego i duchowieństwa.** Chodzi jej przy tym o jedno — zohydzić Kościół, nie szczędząc nawet trumny św. Stanisława Biskupa, Patrona Polski.

W ferworze, niepohamowanym jakimikolwiek bądź względami przyzwoitości, p. Wielopolska, odsądziwszy od czci i wiary duchowieństwo katolickie, dochodzi do wniosku, że należy: **zerwać Konkordat z Watykanem, pozbawić duchowieństwo katolickie** obywatelstwa polskiego i sekularyzować groby wawelskie, czyniąc z nich coś w rodzaju prowincjonalnego muzeum. Autorce śni się wspaniały obraz przyszłej Polski, w której **księża katoliccy będą pozbawieni obywatelstwa polskiego** za wyraźny brak patriotyzmu, **rabini** zaś będą na ojców narodu....

Wywody swe p. Wielopolska kończy groźbą, iż, jeśli z księżmi i Kościołem nie będzie zrobiony „porządek“ — może się zrodzić u nas „polski Adolf Hitler“.

Pani Jehanna w swej nienawiści do katolicyzmu zapędziła w barani róg pp. Litauera i Wrońskiego z „Wolnomyśliciela Polskiego“. Ponieważ jednak w swej broszurce, stanowiącej przysłowiowy groch z kapustą, pomieszała również drażliwe zagadnienia z dziedziny polityki zagranicznej — niepoczytalny manifest jej uległ wreszcie konfiskacie, jako zawierający cechy przestępstwa z art. 108 i 170 K. K.

Według tych zwariowanych pomysłów w Polsce **rabini** mieliby więc być w całej pełni obywatelami polskimi, natomiast księża katoliccy byliby tychże pozbawieni. Do Palestyny z tą narwaną kobietą!

Pobór do wojska niemieckiego w Gdańsku.

Charakterystyczne wieści nadchodzą z Wrzeszcza. Urzęduje tam niemiecka komisja poborowa. Ostatnio wszyscy Niemcy, zamieszkali w Gdańsku, otrzymali zawezwanie do stawienia się na komisję poborową. Tam zostali uznani za zdolnych do czynnej służby, poczym przewodniczący komisji, major w służbie czynnej, zapytał, czy ktoś wstąpi na ochotnika do wojska niemieckiego. Jeden z młodszych Niemców podniesionym głosem oznajmił, że do wojska Rzeszy nie wstąpi, przecież jest obywatelem gdańskim. Skutek był taki, że na 300 poborowych zgłosiło się zaledwie kilkunastu. Ale fakt pozostaje faktem, że w wolnym mieście Gdańsku uprawia się werbunek do armii niem.

Skandal! — Prezydent senatu gdańskiego na ćwiczeniach wojskowych Rzeszy.

Okazuje się, że prezydent Greiser odbywał ostatnio trzymiesięczne ćwiczenia jako oficer rezerwy w marynarce wojennej Rzeszy niemieckiej, przy czym przydzielony był do flotylli, która obecnie gości w Gdańsku. Czy to nie skandal? Prezydent senatu, a więc niejako najwyższy przedstawiciel władz gdańskich, odbywa służbę wojskową w obcym państwie! Co na to władze polskie? Jaka była reakcja rządu polskiego?

W rocznicę wybuchu wojny światowej.

Berlin. W związku z niedzielną rocznicą wybuchu wojny światowej Deutsche Allgemeine Ztg.“ cytuje dosłownie z mowy kanclerza, wygłoszonej w dn. 30 stycznia 1937 r., **oświadczenie o uroczystem wycofaniu podpisu Niemiec z traktatu wersalskiego.**

Poza tym prasa niemiecka nie wspomina na razie o tej rocznicy.

Z krwawej Hiszpanii.

Prowincja Cuenca zdobyta.

Operacje wojskowe, przedsiewzięte przez powstańców na odcinku Teruel, zostały zakończone w niedzielę rano manewrem okrężnym, który zmusił przeciwnika do wycofania się z prowincji Cuenca. Powstańcy opanowali całkowicie olbrzymi teren na zachód od Teruel.

Bez Sowietów nie byłoby wojny w Hiszpanii.

Posiedzenie podkomitetu nieinterwencji stało się widownią ostrego wystąpienia przedstawiciela Niemiec przeciw Sowietom. Ich przedstawiciel Rippentrop oświadczył, że bez Sowietów nie było by wojny w Hiszpanii.

Anglia ma kłopoty z baskijskimi uchodźcami.

Londyn. Prasa angielska zanotowała liczne wypadki niepokojów w obozie uchodźców baskijskich w Brechwa oraz łobuzerskie wybryki, połączone z terorem.

Grupy kilkunastoletnich wyrostków, uzbrojone w noże i sztylety, nagabują mieszkańców, wymuszają podarki, wyrządzają rozmaite psoty, siejąc postrach w całej okolicy. W obozie jest 3826 uchodźców.

Władze angielskie zagroziły odsyłaniem niesfornych uchodźców do Hiszpanii i ew. rozwiązaniem obozu.

Na razie odesłano 15 najniebezpieczniejszych osobników.

Na dalekim Wschodzie pożoga wojenna nie gaśnie.

Na dalekim Wschodzie sytuacja coraz bardziej się zaciemnia i coraz groźniejszymi grozi następstwami. Japończycy zdobyli Pekin, a w dalszym ciągu Tien-Tsin. Tu weszli w konflikt z koncesjami francuskimi i włoskimi, gwałcąc ich eksterytorialność, co spowodowało silne protesty ze strony zainteresowanych państw. W Chinach nastroje antyjapońskie przybierają na sile. Zapał wojenny rośnie. Nawet w Polsce znajdujący się tu obywatele chińscy zgłaszają wyjazd do Ojczyzny, by tam wstąpić do wojska.

Rząd japoński uchwalił na pokrycie wydatków, wywołanych kampanią chińską, nowe podatki. A prezydent chińskiego rządu centralnego wydał odezwę do narodu, wzywając go do obrony państwa.

Napad na konsulat sowiecki.

Pekin. Oddział żołnierzy japońskich, **wspomagany przez Rosjan** białogwardzistów, **napadł na konsulat sowiecki** w dzielnicy międzynarodowej. Wnętrze konsulatu zostało zdemolowane, a akta zabrane. Na żądanie konsula sowieckiego zebrał się natychmiast korpus konsularny, który nie zaprosił na zebranie konsula japońskiego. Rząd sowiecki założył przeciw temu ostry protest.

Japonia protest ten odrzuciła, tłumacząc, że napadu dokonali białogwardziści rosyjscy, a nie żołnierze japońscy.

W Bolszewii głowa ludzka bardzo luźno siedzi na karku.

Gen. prokurator Rosji sowieckiej Wyszyński, który opracował akt oskarżenia przeciwko Zinowiewowi, Piatakowowi, Tuchaczewskiemu i 7 innym generałom i otrzymał niedawno najwyższe odznaczenie sowieckie, t. zw. gwiazdę Lenina, został nagle, jak donoszą źródła francuskie, aresztowany. Przyczyny tego sensacyjnego aresztowania nie są na razie znane.

Niemiecki zjazd śpiewaczy we Wrocławiu polityczną imprezą propagandową.

Niemcy urządzili we Wrocławiu wielki zjazd śpiewaczy, w którym wzięły udział również chóry niemieckie z Polski.

Zjazd ten, jak można było przypuścić, z imprezy kulturalnej **przerodził się w polityczną imprezę propagandową.**

Czołowy organ hitleryzmu, „Voelkischer Beobachter", powitał zjazd artykułem, pełnym aluzyj do rzekomej **„odwiecznej niemieckości Śląska".** Wrocławski „gauleiter" Wagner w mowie powitalnej mówił o Śląsku jako o „ziemi, zaprawionej w wiekowej walce". **Śpiewacy gdańscy** po drodze do Wrocławia i w całym szeregu większych ośrodków Śląska występowali w ramach imprez, pozbawionych wszelkich cech przyzwoitości wobec Polaków. W **Skwierzynie** np. chór gdański wystąpił z produkcjami p.t. **„Das deutsche Danzig"** i **„Nach Ostland wollen** wir **reiten"**, a wystąpienia miejscowych dygnitarzy pełne były akcentów antypolskich. Chóry z Łużyc wystąpiły z pieśniami o ziemi niemieckiej na Wschodzie itp.

Nie wiemy, z jakim programem wystąpili po stronie niemieckiej śpiewacy niemieccy z Polski. Przykład śpiewaków gdańskich wskazuje jednak na to, jak **łatwo imprezy, rzekomo kulturalne, mogą się przekształcić w imprezy polityczne.**

Przeciwko znikaniu złota w ustach Niemców.

W trosce o zaoszczędzenie złota czynniki miarodajne zwróciły uwagę na nadmierne zużywanie tego cennego metalu przez dentystów. W ciągu roku zużywano dotychczas w dentystyce **5000 kg złota,** wartości 14 milionów mk., **które znikały w ten sposób w ustach Niemców i nie dawały się już odzyskać.** To też fachowcy techniki dentystycznej wynaleźli nowy materiał zastępczy, będący stopem srebra i palladu z bardzo nieznaczną domieszką złota. Materiał ten wykorzystano już z powodzeniem w praktyce, osiągając około 45 proc. oszczędności. Powodzenie zębów srebrno-palladowych wynika jednak niewątpliwie z konieczności, gdyż oddawna poważnie zmniejszono w Niemczech przydział złota dla celów dentystycznych.

W Gdańsku stosują sterylizację nawet wobec Polaków.

Gdańsk. Wprowadzona w Gdańsku za przykładem Rzeszy niemieckiej ustawa sterylizacyjna, jest już przeprowadzana w praktyce. W całym szeregu wypadków dokonano sterylizacji na osobach obojga płci, wśród których znajduje się również kilku obywateli gdańskich narodowości polskiej.

O zastosowaniu sterylizacji na podstawie doniesień lekarskich decyduje utworzony specjalnie sąd zdrowia dziedzicznego. Od decyzji tego sądu możliwa jest apelacja do najwyższego sądu zdrowia dziedzicznego.

Na Litwie będą stracać skazańców za pomocą trujących gazów.

Na Litwie wprowadzono nowy sposób tracenia skazańców. Dotychczasową metodę rozstrzeliwania zastąpiono pozbawieniem życia za pomocą gazu trującego. W tym celu zainstalowano we forcie pod Kownem specjalną celę, gdzie w ostatnich dniach wykonano wyrok śmierci na 5-krotnym mordercy. Wprowadzony do celi skazany pozostaje przez 7 minut pod działaniem dwutlenku węgla.

Votum nauczycielstwa na Jasnej Górze.

Częstochowa. W tych dniach przybędzie do Częstochowy specjalna delegacja nauczycielstwa, która przywiezie srebrną tablicę z tekstem ślubowania, złożonego przez pielgrzymkę nauczycieli na Jasnej Górze w dniu 24 czerwca 1937 roku. Tablica ta, jako votum, zostanie uroczyście zawieszona w kaplicy Cudownego Obrazu.

Nasze lekkoatletki zwyciężyły w Berlinie.

Berlin. W niedzielę odbyły się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem 8 polskich lokkoatletek i lekkoatletów.

W biegu na 100 m. Walasiewiczówna zajęła I miejsce w czasie 11,9 przed Niemką Krauss, która uzyskała czas 12,2. Polka w ten sposób zrewanżowała się Niemce za zeszłoroczną porażkę.

W przedbiegu Walasiewiczówna osiągnęła świetny czas 11,6 sek., który świadczy o szczytowej formie Polki.

W rzucie dyskiem zwyciężyła Wajsówna wynikiem 41,29 m. Drugie miejsce zajęła Niemka Hagemann 38,57 m., 3) Mollenhauer (N) 37,77.

Drugie zwycięstwo odniosła Walasiewiczówna w skoku w dal, zwyciężając skokiem 573 cm. Na drugim miejscu znalazła się Niemka Göppner 559, 3) Raab (Anglia) 555, 4) Krauss (N) 551.

Lekkoatleci spisali się słabiej. W biegu na 100 m Zasłona uzyskał dobry czas 10,8, przybył jednak za 4 Niemcami dopiero na 5 miejscu. — W skoku w dal Hanke zajął czwarte miejsce z wynikiem 728 cm. Pierwsze miejsce zajął rekordzista niemiecki Long świetnym skokiem 790 cm, który jest nowym rekordem Niemiec.

W biegu na 1000 m Gąsowski znalazł się dopiero na 8 miejscu. Zwyciężył Goix (Francja) w czasie 2 : 27,8

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 4 sierpnia 1937 r.

Kalendarzyk. 4 sierpnia, Sroda, Dominika.
5 sierpnia, Czwartek, NMP. Snieżnej.
Wschód słońca g. 4 — m. 03. Zachód słońca g. 19 — m. 23.
Wschód księżyca g. 3 — m. 06. Zachód księżyca g. 18 — m 44.

Jakie podatki należy płacić w sierpniu?

W sierpniu płatne są następujące podatki: do 25 sierpnia: zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w lipcu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa I i III kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do 15 sierpnia: zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu przez płatników, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych za II kwartał br. — w wysokości conajmniej jednej piątej kwoty podatku, wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy.

do 7 sierpnia: podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lipcu br.

Ponadto płatne są w sierpniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Wyznaczenie cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Minister spraw wewn. wydał wojewodom, starostom i prezydentom miast zarządzenie, ustalające wytyczne polityki nadzoru nad cenami najważniejszych artykułów żywności, dostosowane do okresu nowej kampanii rządowej.

Zarządzenie to przewiduje wyznaczanie z urzędu cen na podstawowe artykuły żywności, jak: pieczywo żytnie (chleby: pytlowy, sitkowy i razowy) oraz pieczywo wodne z mąki pszennej, z działu zaś artykułów mięsnych: słoniny boczku, mięsa wieprzowego i wołowego, średniej jakości z dokładką, podrobów (nerki, wątroba, płucka i otoki) i wreszcie kiełbas zwykłych, salcesonów i kiszek (oprócz pasztetowych).

Ceny pozostałych wyższych lub mniej powszechnie spożywanych gatunków pieczywa oraz mięsa i jego przetworów pozostawione zostaną na razie swobodnemu kształtowaniu się. Jednakże jakiekolwiek usiłowania nadmiernego podbijania cen przez mniej uczciwych sprzedawców będą niezwłocznie paraliżowane przez wyznaczenie tych cen z urzędu i na pozostałe produkty aż do całkowitego wykorzystania przysługujących rządowi uprawnień.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 68

(Ciąg dalszy).

Po śniadaniu powrócono znowu do gmachu sądowego, gdzie już czekał na nich fotograf z wielkimi aparatami.

Fotografowanie odbyło się dobrze, bo światło na sali sądowej było stosowne i ciemne głoski, kreślone cieczą sepii na plecach Augusty, wyraźnie się na szkle fotograficznym odbijały. Fotografista zabrał ze sobą tę odbitkę, przyrzekając odesłać za dni kilka wykończone kopie.

Zacny registrator pożegnał obydwie panie i Eustachiusza uprzejmie, mówiąc, że teraz nie potrzebuje już nad Augustą rozciągać prawnego dozoru. Powrócili więc do domu z niemałym zadowoleniem, że pierwszy krok odbył się tak szczęśliwie.

XVIII.

Augusta musi się ukrywać.

Przygody Augusty wzbudzały od samego początku, gdy doszły do wiadomości publicznej, niezmierne zainteresowanie, ale gdy jej portrety ukazały się w rozlicznych czasopismach ilustrowanych, jej piękność i młodość na wszystkich wywarła wrażenie, a to wzmogło się jeszcze, gdy znaleziono w gazetach artykuł, donoszący o testamencie, na jej plecach wytatuowanym.

Ona jednak o ten gorący współudział publiczności bynajmniej nie troszczyła się, wkrótce jednak dało jej się ono odczuć nieznośnie.

W cztery dni po owym fotografowaniu na registraturze pani Holmhurst poprosiła Augustę, aby poszła z służącą na Regent-Street kupić jej potrzebnej krepy i koronek. Skoro tylko wyszły z pałacu, ujrzała wokoło siebie pełno ludzi, którzy jej się ciekawie przypatrywali i ciągle szli za nią. Na Regent-Street stał człowiek, sprzedający fotografie. Zwróciwszy oczy w tę stronę, spostrzegła, jak jakiś mężczyzna, dość elegancko ubrany, kupował właśnie fotografię, na której z przerażeniem ujrzała swój własny portret z testamentem na plecach!

Nie dość na tym! W tej samej chwili zjawił się na ulicy kolporter z paką czasopism, wołając:

— Oto opis i portret pięknej bohaterki z okrętu „Kanguru"! Portret z wytatuowanym testamentem podług oryginalnej fotografii!

— Wielki Boże, — szepnęła Augusta służącej, — nie, to nie do zniesienia! Powracajmy do domu!

Ale tłum ludu tak ją otoczył, iż przejść nie mogła, widocznie poznano ją po fotografii.

— To ona, — odezwał się ktoś w tłumie. — Kto taki? — spytał ktoś drugi. — No, ta panna Smiters, która ocaliła z „Kanguru" i ma na plecach napisany testament.

I w okamgnieniu Augusta i jej służąca przyparte zostały do słupa latarni i tłum ciekawej gawiedzi otoczył je tak, że się ruszyć nie mogły. Szczęściem na głośny krzyk służącej nadeszło kilku policjantów, którzy wkrótce ciekawy tłum rozpędzili, Augustę wraz ze służącą na plac dorożek odprowadzili i za Hannover Square odwieźli.

Augusta, chcąc uniknąć nadal scen podobnych, jeszcze tego samego dnia wyjechała w towarzystwie pani Holmhurst i najęła sobie skromne mieszkanie w małym hotelu nad Tamizą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 6-tej rano jak następuje: Tylice, Marzęcice, Nowe Miasto, Rakowice, Gwiździny, Bratian, Radomno, Lekarty, Mikołajki, Nowydwór, Kamionka, Kurzętnik, Niem. Brzozie, Mroczno, Wielkie i Małe Bałówki, Zajączkowo, Wawrowice, Sampława, Jamielnik, Gryźliny, Skarlin i Wonna.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 6 tej rano jak następuje: Kazanice, Rożental, Zielkowo, Gierłoż-Polska, Grabowo, Wałdyki, Byszwałd, Sampława, Targowisko, Rakowice, Złotowo, Lubstynek, Ostaszewo, Tuszewo, Lubawa-Prątnica, Omule, Czerlin, Zwiniarz, Swiniarc, Rumian, Rumienica, Dębień, Jeglia, Kiełpiny, Grodziczno, Zajączkowo, Bratian i Rybno.

Zapotrzebowanie na spędach duże.

Instruktor Hodowlany w Nowym Mieście.

Z miasta i powiatu

Nowe ulgowe podróże dzieci od 5—15 sierpnia.

W tym czasie każda dorosła osoba, podróżująca biletem normalnym lub ulgowym, miesięcznym, okresowym ma prawo zabrać ze sobą 5 dzieci do lat 14, płacąc za nie zaledwie $^1/_8$ cześć taryfy.

Sprostowanie.

Notatkę, umieszczoną w nr. 88 „Ważne dla właścicieli domów", należy sprostować odnośnie do 7-mio dniowego terminu o tyle, że **Zarząd Miejski winien przedłożyć akta władzy odwoławczej** (Wydziałowi Powiatowemu) w 7 dniach, a **nie**, że władza odwoławcza musi rozpatrzyć odwołanie w 7 dniach.

Ogłoszenie przetargu.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 20 sierpnia 1937 r. o godz 10-ej odbędzie się w gmachu Starostwa w Nowym Mieście Lubawskim (pokój Nr. 3) publiczny przetarg ofert pisemnych na dzierżawę obwodów rybackich:

1. Obwodu rybackiego rzeki Wli (Wel Nr. 12), obejmującego obszar biegu rzeki Wli (od jazu i śluzy młyna Trzcin do jazu i śluzy młyna Lorki wraz z lewobrzeżnym dopływem strugi bez nazwy od jej ujścia do rzeki Wli, aż do śluzy młyna Wąs. Prawobrzeżny dopływ strugi bez nazwy od jej ujścia do rzeki Wli aż do śluzy młyna Rynek i jeziora Lorki, położone na prawym brzegu rzeki Wli.

2. Obwód rybacki jezioro Mroczno na strudze bez nazwy w dorzeczu rzeki Wli (Wel), obejmujący obszar wody otwartej jaziora Mroczno w obrębie gminy Mroczno.

Dzierżawa rozpoczyna się z dniem 1 kwietnia 1937 r. i trwać będzie przez 10 lat (słownie: dziesięć lat) do dnia 1 kwietnia 1947 r.

Do obowiązków dzierżawcy między innymi należy:

1. Złożenie kaucji w wysokości jednorocznego czynszu dzierżawnego.

2. Płacenie czynszu dzierżawnego z góry w ciągu miesiąca kwietnia każdego roku.

3. Obowiązkowe zarybienie:

a) obwodu rybackiego rzeki Wli Nr. 12, dla jeziorka Lorki 100 sztuk kroczków (2-3 latków) lina lub karasia, 1.000 ziarn zaoczkowanej ikry szczupaka. Zarybienie pośrednie dla rzeki Wli 2.000 narybku pstrąga, 250 sztuk narybku węgorza.

b) Dla jeziora Mroczno 350 sztuk kroczków (2-3 latków) lina, 2.100 ziarn zaoczkowanej ikry szczupaka.

4. Utrzymanie strażnika rybackiego itp.

Wadium licytacyjne w wysokości:

a) dla obwodu rybackiego rzeki Wli 30 zł, dla jeziora Mroczna 20 zł należy złożyć w Kasie Skarbowej w Nowym Mieście na depozyt Starostwa przed rozpoczęciem przetargu. Pisemne oferty na dzierżawę obwodu rybackiego z podaniem wysokości ofiarowanego czynszu rocznego należy w zamkniętych i opieczętowanych kopertach wnosić do Starostwa w Nowym Mieście Lubawskim pokój Nr. 3 za potwierdzeniem odbioru najdalej do dnia 20 bm. godz. 10-ta. Bliższych wyjaśnień w sprawie warunków przetargu i dzierżawy wyżej wymienionych obwodów rybackich udzieli Starostwo w Nowym Mieście Lubawskim.

Nowe Miasto Lubawskie, dn. 29 lipca 1937 r.

Starosta Powiatowy: w z. mgr. Cz. Budnik, wicestarosta.

Istne plagi egipskie.

Nowe Miasto. Prawdziwe plagi egipskie spadły w tym roku na nasze rolnictwo. Cały łańcuch nieszczęść nawiedził nas. W zimie silny mróz wobec braku pokrycia śnieżnego, poważnie przetrzebił nasze oziminy. Nastała wiosna i lato, przyszła susza i dalsze poczynia spustoszenia w zasiewach, do plagi suszy przyłączyła się klęska burz gradowych, które w rozmaitych okolicach zniszczyły plony pracy rolnika. Nie dość na tym, wreszcie nastąpiły deszcze bez upamiętania. Dzień po dniu od szeregu dni pada w krótkich odstępach, nie pozwalając zgoła na żadne wyschnięcie będących na polu w sztygach czy półkosach zbóż, jak pszenicy, jęczmienia, owsa, grochu itd., a nawet częściowo jeszcze i żyta. Najgorsze, że deszcze padają naprzemian z parną pogodą, co znacznie powoduje wyrastanie zbóż na polu. Nadomiar ulewy te, połączone z parnym powietrzem, mogą łatwo sprowadzić i na ziemniaki t. zw. zarazę i znacznie zredukować ich wydajność. Naprawdę, istne plagi egipskie spadają na nas w tym roku.

Z targu.

Nowe Miasto. Na wtorkowym targu płacono: za mdl. jaj 80 gr, ft. masła 1,20, ltr. malin 30 gr, jeżyn 25 gr, wisien 20 gr, ft. pomidorów 20 gr, miarkę śliwek i gruszek po 20—30 gr, jabłek 20—25 gr, mdl. ogórków 40 gr, gołębie 60—70 gr za parę, kurczę 80—1.30 zł, kurę 2.20 zł, kaczkę 1,80—2, cielę 13—18, owcę 25 zł, ctr. kartofli 2 80—3, furkę drzewa 4—5 zł, parę prosiąt 20— 32 zł, bekony 50 zł ctr., tłuste świnie do 67 zł. Dowóz i tranzakcje pomimo deszczu były średnie.

Wycieczka Sokoła.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, urządza tamt. gniazdo Sokoła m. w niedzielę, d. 22 bm. wycieczkę do lasu katlewskiego. Dla członków, ich rodzin oraz sympatyków będą do dyspozycji drabinki i autobusy. Wyjazd o godz. 13. Orkiestra doborowa oraz bufet suto zaopatrzony w napoje i zakąski na miejscu. Zatem wszyscy na wycieczkę Sokoła do Katlewa.

Z targu.

Lubawa. W poniedziałek na targu płacono za ft. masła 1,30—1,40, mdl. jaj 80 gr., kurę 2—250, ft. pomidorów 30 gr., litr wiśni 25 gr., ogórków 30 gr., ctr. kartofli 2.50—2.80, cielęta 8—15 zł, owce 23—30 zł. Na targowisku za świnie ponad 2 ctr. płacono 55—68 zł za ctr., parkę prosiąt 20—30 zł.

Równocześnie odbył się spęd bekonów. Płacono 55 zł za ctr. Dowóz bekonów był dość liczny.

Młode życie tragiczną ofiarą sporu o deputat.

Nowe Miasto. Jak już donosiliśmy, w Nawrze koło Nowego Miasta postrzelony został przez deputatnika Górskiego 14 letni Ludwik Bukowski, syn tamtejszego rolnika, który następnie, przewieziony do szpitala, tamże zmarł. Górski z polecenia prokuratora w Grudziądzu osadzony został w areszcie śledczym. Zbrodnia ma podobno za tło spór o zaległości deputatowe.

Krytycznego wieczora odebrano Górskiemu nóż, który miał przy sobie, odgrażając się nim. Górski następnie dobył rewolweru i przez okno strzelił do mieszkania, trafiając śmiertelnie śp. Ludwika w brzuch.

Podziękowanie.

Nowe Miasto. Cichemu ofiarodawcy z Bratiana za złożone 25 zł na cele naszego Stowarzyszenia składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Kradzieże.

Lubawa. Dn. 30 ub. m. p. Marcie Gronkowskiej z Lubawy skradziono 1 zegarek damski wartości 20 — 30 zł.

Rakowice. Dnia 31 ubm. na szkodę Spółdzielni Mleczarskiej w Rakowicach skradziono 1 konwię do mleka i 1 bęk (część z wirówki), wartości ogólnej 100 zł.

Boleszyn. Dn. 29 ubm. ne szkodę rolnika Jana Bieleckiego z Boleszyna skradziono maciorę prośną z niezamkniętego chlewa, wartości 300 zł.

Nowydwór. Na szkodę p. Jana Szultza, rolnika z Nowegodworu, skradziono 28 ubm. 150 kg. jęczmienia.

Pożar.

Gwiździny. W dniu 27 ubm. u rolnika p. Jana Kowalskiego powstał ogień na strychu od komina. Spaliła się belka, a szkody powstałe wynoszą 50 zł.

Z Pomorza

Straszna katastrofa samochodowa pod Jabłonowem.

Jabłonowo. W dniu 30 bm. zdarzyła się w godzinach popołudniowych w Bliźnie pod Jabłonowem straszna w skutkach katastrofa samochodowa. Około godz. 16 wyruszył sprzed kawiarni „Roma" w Jabłonowie samochód osobowy, z 2 starszymi paniami, 2 panami i 2 dzieci. Jeden z panów był głównym kasjerem, drugi szoferem z cukrowni Mełno pod Grudziądzem.

Nad jeziorem Bliźno, wskutek fatalnego stanu drogi, która w tym miejscu ma poważny spad i zakręt, tylne lewe koło zaryło się formalnie w dziurze, pełnej piasku.

Szofer, chcąc wyjechać, dodał gazu, skutkiem tego samochód nagle zarzucił, uderzył o drzewo i odbiwszy się, wpadł na drzewo po drugiej stronie szosy. Tylne koło zostało oderwane z osią, a jedna z pań została wyrzucona przez drzwi, które zostały wyłamane. Druga pani uderzyła głową w górną listwę dachu tak silnie, że uległa wstrząsowi mózgowemu. Dzieci oraz pozostali panowie są silnie pokaleczeni i zachodzi obawa wewnętrznych komplikacyj. Starszą panią natychmiast przewieziono do szpitala w Grudziądzu, dzieci oraz drugą panią do domu w Radzynie.

Przyczyną katastrofy to jedynie fatalny stan nawierzchni drogi, która właśnie w tym miejscu specjalnie jest postrachem automobilistów.

Dodać należy, że gdyby samochód siłą uderzenia nie odbił się o drzewo, a spadł do jeziora z wysokiego na 4 mtr nasypu, katastrofa mogła pociągnąć za sobą śmierć wszystkich jadących.

Ze samochodu pozostały szczątki. Podkreślić należy szybką pomoc lekarską z Jabłonowa i Radzyna, która w kilku minutach po wypadku już była na miejscu. Nie mniej należy się pełne uznanie obsłudze samochodu ciężarowego firmy „Bacon-Export" Nakło, która udzieliła pierwszej pomocy i zaalarmowała policję.

Wypadek na jeziorze.

Lidzbark. Dn. 2 bm. po poł na tut. wielkim jeziorze młody mężczyzna i kobieta, letnicy jechali żaglówką. W pewnej chwili żaglówka się wywróciła i oboje wpadli do wody. Szczęściem wypadek miał miejsce niedaleko brzegu, w pobliżu łazienki i dzięki umiejętności pływania niefortunni żeglarze wydostali się na ląd.

Aresztowany za przekroczenie granicy.

Działdowo. Władze bezpieczeństwa aresztowały Jana Zalewskiego, syna rolnika w Dłutowie pow. Mława. Z., zabrawszy z sobą 25 zł, przekroczył nielegalnie granicę do Niemiec rzekomo za pracą, lecz wobec niemożności otrzymania pracy kupił za posiadaną gotówkę cygary, które z zyskiem sprzedawał w Polsce.

Tragedia rodzinna.

Działdowo. We wtorek przed południem rozegrała się tragedia rodzinna między małż. Semranami, w wyniku której młoda żona S. w poważnym stanie została umieszczona w szpitalu. Leon Semrau, lat 33, z zawodu szklarz, mieszkaniec Inowrocławia, żył z żoną swoją Zofią w separacji. Dla obrachunku przybył za nią do Działdowa i zaopatrzywszy się w brzytwą, wszedł do mieszkania szwagra, u którego został żonę i w zamiarze zabójczym brzytwą przeciął żonie tętnicę na ręce, szyi i zadał jej ciosy na plecach. Policja aresztowała zbrodniarza, a żoną zaopiekował się lekarz, zarządzając umieszczenie je w szpitalu. Zyciu poranionej nie zagraża niebezpieczeństwo.

Aresztowanie kupca Niemca, który chciał się wyprowadzić do Vaterlandu.

Działdowo. Na skutek zarządzenia władzy administracyjnej wydalony został z Polski kupiec Adolf Flemming, który zamierzał wyprowadzić się do Niemiec w sobotę 31 ub.m., lecz przed odjazdem został aresztowany. F. w swoim czasie do członków Związku Mazurskiego Ewangelików-Polaków miał się wyrazić, po cóż oni należą do tej organizacji, jeśli są Niemcami. Związek wytoczył F. sprawę, a F. został skazany na 50 zł grzywny i karę tę zapłacił, jednakże podobno kwotę tę ściągnięto od niego poraz drugi w drodze egzekucji. F. w związku z tym wniósł zażalenie do prokuratury treści nieprzyzwoitej i obelżywej, na skutek czego prokurator wydał nakaz aresztowania. F. został odstawiony do więzienia sądowego w Grudziądzu. Zona jego tymczasem opuściła Polskę.

Zawody okręgowe „Sokoła".

Brodnica. Dn. 1 bm. odbyły się zawody okręgu VI „Sokoła" w Brodnicy z udziałem gniazd z Lubawy, Działdowa, Nowego Miasta Lub., Lidzbarka, Iłowa, Jabłonowa i i. O godz. 8,15 zawodnicy uczestniczyli w Mszy św. O godz. 10 rozpoczęły się na stadionie miejskim zawody. Mimo niepogody tłumy publiczności przyglądały się zawodom z wielkim zainteresowaniem. Wyniki zawodów według punktacji: Mistrzem okręgu zostało gniazdo brodnickie (137 pkt.), zdobywając poraz trzeci i na własność puchar. 2. Działdowo 70 pkt. 3. Lubawa 59 pkt. 4. Iłowo 57 pkt (zwycięzca biegu olimpijskiego). 5. Jabłonowo 29 pkt. 6. Nowe Miasto Lub. 22 pkt. 7. Lidzbark 16 pkt. Zawody zaszczycił swą obecnością p. starosta pow. brodn. Miecz. Galusiński, który też nagrody rozdał zawodnikom. Szczegółowe wyniki zawodów podamy w n-rze następnym.

Zebranie członków. Stron. Narod. koła w Nowym Mieście

odbędzie się dziś w środę, dnia 4 sierpnia o godz. 8 wieczorem, na małej salce Hotelu Centralnego. O godz. 7,30 wiecz. zebranie nowego zarządu. Wygłoszone będą dwa referaty i omawiane ważne sprawy.

Prosimy przeto o liczny udział   Zarząd.

Rozprawa przeciwko mordercy.

Brodnica. Rozprawa przeciwko mordercy st. post. Sikory z Lidzbarka, Franc. Więckowskiemu, odbędzie się 30 września br. w Sądzie Apel. w Poznaniu. W dniu 5 sierpnia ma się odbyć w tut. sądzie grodkim przesłuchanie świadków, zaofiarowanych przez obrońcę mordercy, p. aplik. adw. Nowińskiego

Morderca czyni starania w celu przetransportowania go na rozprawę apelacyjną do Poznania, sąd zapewne wnioskowi temu odmówi.

Urządzili sobie na cmentarzu magazyn skradzionych rzeczy.

Brodnica. Od pewnego czasu grasowała na terenie brodnickim wyrafinowana szajka złodziejska, okradająca kupców. Po kradzieży chowano tymczasowo łup na cmentarzu katolickim. W chwili, gdy banda zamierzała z towarem się ulotnić, przytrzymana została przez Policję. Są to znani złodzieje zawodowi: Marta Wasilewska, Łucja Kamińska, Edward Kamiński, Kazimierz Stankiewicz z Kowalewa oraz Helena Teskowa z Brodnicy—Michałowa Wasilewska karana nawet jest już 18 razy, a Teskowa w ub. miesiącu skazana została za kradzież na 8 mies. więz.

Kradzież.

Brodnica. W nocy na 2 bm. około godz. 3 nad ranem nieznany sprawca wyłamał część szyby okna wystawowego w firmie jubil. p. Dobrzyńskiego przy ul. Hallera 27, skąd za pomocą wędki zabrał 2 zegarki z okna wystawowego. Szkoda wynosi około 180 zł. Dochodzenia trwają.

„Cudowny" lekarz.

Brodnica. W okolicy Brodnicy i Jabłonowa pojawił się „cudowny" lekarz, niej. Antoni Bogacki z Bydgoszczy, który własnego wyrobu lekarstwami „leczy" wszelkie cierpienia, np. gruźlicę rozpoznaje przez zaświecenie w oczy pacjentowi elektryczną lampką. Pobiera on wysokie opłaty za wydane lekarstwa, które jednak nie odnoszą żadnego skutku. Władze bezpieczeństwa zainteresowały się już „cudownym" lekarzem.

Nieudany zamach na pociąg.

Brodnica. Jednej z ostatnich nocy ułożył bliżej nieznany sprawca na szynie toru kolejowego pomiędzy stacjami Brodnica a Najmowo 6 kamieni. Patrolujący funkcjonariusz PKP. przeszkodę na czas zauważył. Władze prowadzą dochodzenia.

Reumatyczka uleczona jadem żmii.
Niezwykły wypadek z robotnicą ze Swarożyna.

Swarożyn. W miejscowości Swarożyn w pow. świeckim zdarzył się nienotowany dotąd w dziejach medycyny wypadek.

45-letnia Kunegunda Patrosik, robotnica sezonowa w Swarożynie, została podczas zbierania gałęzi w lesie pokąsana przez jadowitą żmiję w lewą i prawą nogę.

Miejsca ukłucia żądłem jadowitej żmii po kilkunastu minutach nabrzmiały i zczerniały zupełnie. Ponieważ jednak biedną wyrobnicę nie stać było na lekarza, a że od 15 lat cierpiała na nieuleczalny reumatyzm, który zniekształcił ją zupełnie i uczynił bardzo nieszczęśliwą, nikomu nawet nie wspomniała o swej przygodzie i przygotowała się na niechybną śmierć.

W nocy ogarnęły ją silne dreszcze gorączkowe, lecz następnego dnia, ku swemu wielkiemu zdziwieniu poczuła się zupełnie zdrowa. Dotychczasowe okropne bóle reumatyczne znikły, a Patrosik, zawsze przygarbiona, obecnie wyprostowała się i czuje się zupełnie dobrze, budząc powszechny podziw. Natomiast opuchlizna z nóg znikła zupełnie.

RUCH TOWARZYSTW.

Zebranie Stron. Narod. koło Boleszyn

odbędzie swe zebranie mies. w dniu 8 bm. o godz. 11.30 w zwykłym lokalu. Sprawa omówienia wzięcia udziału w zjeździe „Cudu nad Wisłą". O liczny udział prosi Zarząd.

Baczność Westfalczycy!

Nowe Miasto. Zebranie koła Zw. Obrony Praw Górnika Nadrenii i Westfalii na pow. lubawski odbędzie się w niedzielę, 8 bm. w lokalu p. Serożyńskiego w rynku zaraz po sumie, tj. godz. 12 i pół. O liczny udział prosi   Zarząd.

Zebranie Chóru kościelnego.

Nowe Miasto. Dnia 4 sierpnia, t. j. w środę, odbędzie się zebranie chóru kościelnego w salce parafialnej o godz. 8 wieczorem. Przybycie wszystkich członków konieczne ze względu na omówienie ważnych spraw.   Zarząd.

Lubawa. Zebranie Związku Inwalidów Wojennych RP. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, 8. VIII. 1937 r. o godz. 13 u p. Ig. Zielińskiego ul. Grunwaldzka 12.

Ze względu na zmianę ustawy inwalidzkiej uprasza się o przybycie wszystkich inwalidów, którzy ukończyli 55 rok życia od 15 do 25 proc. i wszystkich tych inwalidów, którzy są oznaczeni Krzyżami lub Medalami. Na zebraniu tym będą bardzo ważne sprawy omawiane, wobec tego uprasza się o liczny udział inwalidów i wdów w zebraniu.   Zarząd.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

Lubawa. W niedzielę, dnia 8 sierpnia 1937 r. o godz. 15 odbędzie się zebranie Sekcji Producentów Trzody Chlewnej Koła Lubawa, celem wybrania nowego prezesa.

Na powyższe zebranie przybędą przedstawiciele Sekcji Producentów Trzody Chlewnej z Pomorskiej Izby Rolniczej.

Lubawa. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się dnia 8 sierpnia 1937 r. o godz. 16 w lokalu p. Piotrowicza

Na powyższe zebranie uprasza się o przybycie wszystkich członków.   Zarząd.

Boleszyn. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się dnia 8 sierpnia 1937 r. o godz. 16.

Uprasza się o liczny udział.   Zarząd

Bratian. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się dnia 7 sierpnia o godz. 19.

Ze względu na ważne sprawy uprasza się o przybycie wszystkich członków.   Zarząd.

Grodziczno. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, 8 sierpnia rb. po głównym nabożeństwie w lokalu p. Januszewskiego. O liczny udział uprasza się.   Zarząd.

Nowa fala aresztowań wysokich dygnitarzy sowieckich.

Jak już donosiliśmy, głośny prokurator Kryleńko został aresztowany. Czeka go wyrok śmierci.

Według nadchodzących z Moskwy wiadomości gen. Petrowskij, delegat ludowego komisariatu spraw zagr. na Ukrainie, został rozstrzelany.

Krążą również pogłoski o aresztowaniu admirała Orłowa.

Urzędowo donoszą, że komisarzem ludowym zdrowia Unii sowieckiej został zamianowany F. Boldyrew. Równocześnie nie podano żadnej wiadomości o losie jego poprzednika Kamińskiego, o którym już od pewnego czasu krążyły wiadomości, że został aresztowany. Kamiński jest czwartym komisarzem ludowym, który zginął bez śladu z powierzchni. Marszałek **Woroszyłow ustąpił** ze stanowiska przewodniczącego komitetu czystki. Jego miejsce zajął Mikołaj Jeżow.

Przyczyną ustąpienia ma być okoliczność, że GPK. aresztowała komendanta t. zw. niezależnej policji lotniczej, Krypina oraz dyrektora wojskowej akademii lotniczej, gen. Pomeranczewa.

Oj, źle się dzieje w krwawej Bolszewii!

Gen. Franco ze sympatii dla Polski ułaskawił żyda.

Łódź. Głośna sprawa skazania na śmierć przez sąd narodowców w Hiszpanii żydowskiego kupca z Łodzi, Bruno Zandberga, znalazła ostateczne rozstrzygnięcie.

Min. spraw zagranicznych otrzymało pismo, podpisane przez gen. Franco, który donosi o całkowitym ułaskawieniu Zandberga. O tej decyzji gen. Franco, min. spraw zagranicznych zawiadomiło natychmiast rodzinę Zandberga w Łodzi.

Bank Francji

obniżył stopę dyskontową z 5 na 4 proc.

Bank Polski

zwiększył emisję drobnego bilonu, tj. 1 2 i 5 groszowego o 1 milion.

Jarmarki w sierpniu

4: **Lubawa bk**
5: **Brodnica bk**
6: **Lidzbark bk; Grudziądz bk**
10: **Działdowo krbk**
11: **Nowe Miasto bk**
12: **Nieżywięc bk**
17: **Jabłonowo-Zamek bk**
18: **Kurzętnik bk**
20: **Grudziądz bk**
25: **Rybno krbk**

Jubileuszowe Ogólnopomorskie Zawody Stowarzyszeniowe KSMm. w Tczewie.

Tczew. W dniach 14 i 15 sierpnia odbędą się w Tczewie X Ogólnopomorskie Zawody Stowarzyszeniowe Kat. Stow. Młodz. Męsk. w Tczewie. Komitet organizacyjny i Okręg Tczew, jako gospodarz zawodów poczynił już wszystkie wstępne przygotowania. Obecnie działają sekcje, które wypracowują szczegóły KSM-owej imprezy sportowej, która ma pokazać nie tylko tężyznę fizyczną młodzieży, zrzeszonej w KSM, ale i jej siłę organizacyjno-ideową. Wychowanie fizyczne w KSM jest ściśle związane z ideą katolickiego ruchu młodzieży i jej pracą w każdej dziedzinie. Ogólnopomorskie Zawody Stowarzyszeniowe wykażą, że praca KSM na polu wychowania fizycznego idzie w masy młodzieży zwłaszcza wiejskiej, że w. f. znajduje należyte zrozumienie i zaczyna być codzienną potrzebą naszej młodzieży.

14 i 15 sierpnia będzie dniem egzaminu sprawności fizycznej i pokazem masowości naszego ruchu w. f. Setki zawodników z 28 Okręgów stoczą szlachetny bój o prymat w Stowarzyszeniu.

Program zawodów obejmuje następujące konkurencje: Lekka-atletyka. Biegi: 100,4 x 100, 800, 3000 m. Skoki: w dal, wzwyż o tyczce. Rzuty: dyskiem, oszczepem, pchnięcie kulą. Gry: siatkówka i koszykówka. **Pływanie**: 100 i 4 x 100 m. stylem dow.

Druhowie. „Tak jak zawsze, bądźcie gotowi!"

Jajecznica z 40.000 jaj.

Gdynia. W czasie ładowania skrzyń z jajami na statki „Lwów" i „Warszawa" najpierw zerwał się strop u dźwigu mechanicznego, na skutek czego 20 skrzyń z jajami spadło na ziemię. W jakiś czas potem na skutek złego umocowania ładunku ześlizgnęło się ze stalowej liny dźwigu 16 skrzyń i znowu runęło na nabrzeże. Wreszcie na skutek zepsucia się dźwigu zaczepiło przy podnoszeniu o wagon kolejowy dalszych 18 skrzyń i spadło na ziemię. W ten sposób uległo zniszczeniu 55 skrzyń z jajami, a ogólna ilość potłuczonych jaj wyniosła około 40.000 sztuk.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 3. 8. 1937 r.

Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	64— 70
Tuczone mięsiste	56— 62
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	52- 54
Miernie odżywione	42— 50
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	70— 78
Tuczone mięsiste	60— 68
Nietuczone, dobrze odżywione	52— 58
Miernie odżywione	42— 50
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	84— 90
Tuczone cielęta	74— 80
Dobrze odżywione	66— 72
Miernie odżywione	55— 64
Krowy	
Wytuczone pełnomięsiste	66— 74
Tuczone mięsiste	56— 62
Nietuczone dobrze odżywione	48— 52
Miernie odżywione	26— 36
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42— 50
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	70— 76
Tuczone starsze skopy i maciorki	60— 68
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	124—130
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	116—122
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	110—114
Maciory i późne kastraty	90—100

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 5. VIII. 6.15 Audycja poranna. 12.25 Koncert rozrywkowy. 16.00 Na siodełku motocykla — pogad. 16.15 Muzyka salon. 17.10 Symfonie Bethovena — IV aud. 18.15 Płyty. 19.00 Piosenka legionowa na kwaterze — słuch. 20.00 Koncert ork. wileńskiej. 21.15 Tr. z ogniska harcerskiego na Międzynarodowym Zlocie Skautów w Holandii. 21.45 Kapral Szczapa — opow. 22.05 Utwory fortep. na 4 ręce i pieśni.

Piątek, 6. VIII. 6.15 Audycja poranna. 12.25 Ork. wojskowa tr. z Poznania. 16.15 Chór mieszany Stow. Kolejarzy Śląskich. 16.45 Reportaż z Torunia. 17.00 1000 taktów muzyki. 17.50 O zatruciach mięsem — pogad. 18.20 Płyty. 19.00 Tr. startu do marszu „Szlakiem Kadrówki". 20.00 Pieśni powstałe po wymarszu Kadrówki. 21.00 Muzyka tan. w wyk. m. ork. PR. 21.45 Kapral Szczapa — opow. 22.00 Recital śpiew. A. Michałowskiego. 22.30 Płyty.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 5. VIII. 12.15 Kilka uwag o uprawie żyta — pogad. roln. 13.00, 15.00, 23.00 Płyty. 15.35 Poradnik sport. 15.40 Wiad. z Pomorza. 18.00 Recital fortep. 18.45 Wiad. sport. z Pomorza.

Piątek, 6. VIII. 12.15 Wiad. gosp. 13.00, 15.00, 18.15, 23.00 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 16.45 Polacy w srebrnym kraju — reportaż. 17.00 Koncert z Ciechocinka. Piechota morska pod kaszubskim sztandarem — fel. 18.45 Wiad. sport z Pomorza.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 3. 8.	Bydgoszcz, 2. 8.
Żyto nowe	20.75— 21.25	21.50— 21.75
Pszenica	27.75— 28.00	27.50— 28.00
Jęczmień	19.25— 20.50	18.25— 18.75
Owies	19.50— 20.50	19.00— 19.75
Mąka żytnia 65 proc.	31.25— 31.75	31.00— 32.00
Mąka pszenna 65 proc.	39.00— 39.50	40.00— 41.00
Otręby żytnie	16.50— 17.00	16.75— 17.25
Otręby pszenne grube	17.75— 18.00	18.00— 18.25
Otręby jęczmienne	16.00— 17.00	16.75— 17.00
Mak niebieski	—	63.00— 65.00
Gorczyca	33.00 — 35.00	36.00— 38.00
Siemie lniane	—	—
Łubin niebieski	17.25— 17.75	16.25— 16.50
Łubin żółty	17.50— 18.25	16.50— 17.00
Groch Viktoria	23.00— 25.00	22.00— 24.00
Groch Folgera	—	22.00— 24.00
Rzepak zimowy	49.00— 51.00	51.00— 52.00

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.29; frank francuski 19.88; frank szwajcarski 121.60 funt szterling 26.35; marka niemiecka 212.54; korona czeska 18.44; szyling austriacki 99.20; gulden gdański 100.00.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Kodak
Vollenda 620 filmówka 6X9 F 4,5 Kompur z futerałem tanio na sprzedaż
Chudziński, Nowe Miasto
Pod Lipami 10.

Potrzebny od zaraz
chłopak
lub starszy człowiek do bydła
Czarnecki, Pacołtowo.

Do akt Nr. Km. 598|1937.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego **w Działdowie**, zamieszkały w Działdowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 9 sierpnia 1937 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Rajmunda Stodolskiego, właśc. ziemskiego w jego lokalu w Gródkach pow. Działdowo, składających się z 1 samochodu ciężarowego, 1 pługa „Doeringa", oszacowanych na łączną sumę 2000 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Działdowo, dnia 15 lipca 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Stodolny.

Kawa
palona na maszynie najnowszego systemu zachowuje znakomity zapach, czysty smak i największą wydajność. Codziennie świeżo palona trafia z maszyny do magazynu, a stamtąd wprost do konsumenta, dając mu wyborny, wszystkie zalety posiadający napój do nabycia w firmie
STANISŁAW ROST,
NOWE MIASTO
Rynek 23 — Telefon 36.

W odpowiedzi.

W odpowiedzi p. Harembskiemu z Lubawy na jego ogł. „Ostrzegam" podaję do wiadomości, że ze spokojem oczekuję takiej rozprawy sądowej, gdyż, jak mi wiadomo, nie rozchodzi się tu o fałszywe wieści, a li tylko o transakcję handlową (sprzedaż nagrobka), która za moją inicjatywą została z innym przedsiębiorstwem zawarta. Widocznie lojalnemu obywatelowi p. Harembskiemu żal tego interesu, o który się tak ubiegał, a nie mogąc się za to na mnie w inny sposób pomścić podał zmyślone rzeczy do gazety, chcąc mi tym w opinii publicznej zaszkodzić. Aby w przyszłości temu zapobiec sam wytoczę owemu „lojalnemu" obywatelowi sprawę sądową.

Stefan Krych,
Lubawa.

K. S. M. Pacółtowo
urządza
w niedzielę, dnia 8 sierpnia rb.
ZABAWĘ
letnią
w ogrodzie p. Kurowskiego. Początek o godz. 3 po połud.
O liczny udział prosi
Zarząd.
Przygrywać będzie orkiestra z Lidzbarka.

Zamówienia na
TOMASYNĘ
po bardzo korzystnej cenie przyjmuje
W. Nowaczyk, Nowe Miasto,
Handel Zboża

Rozdzielamy kredyt zaliczkowy
pod zastaw zboża dla drobnego rolnictwa po 4% w stosunku rocznym. Wnioski przyjmujemy najdalej **do 8 bm.**
BANK LUDOWY
Nowe Miasto Lub.

Wykonuję maszynowo
mereżki, plisowanie, dekatyzowanie, udogodnienie dla krawczyń i krawców
Biegański, Lidzbark,
Plac Hallera 28.

Kupię okazyjnie
siewnik
Kto? wskaże eksp. „Drwęca" Nowe Miasto.

Cegłę
bardzo dobrą po niskiej cenie poleca
Niesiobędzki, Działdowo,
wybudowanie.

Uczeń
potrzebny od zaraz
Bolesław Neumann,
mistrz piekarski, **Lidzbark.**

Kucharka-gospodyni
kwalifikowana, uczciwa, pilna do skromnego gospodarstwa wiejskiego potrzebna.
Zgłoszenia przyjmuje
plebania w Jastrzębiu,
p-ta Jastrzębie, pow. Brodnica.

Tapety
FARBY
POKOSTY
KREDĘ
poleca najtaniej
Józef Cieszyński,
drogeria i skład farb
Nowe Miasto
Rynek 7 Telefon 62.

BALONY oplatane
(od 5 do 60 ltr.)
Rurki fermentacyjne
DROŻDŻE WINNE
„Opekta" do galaretek
„Celofan"
Papier salicylowy
Proszki salicylowe
Pastylki benzeosowe
Korki-Lak do butelek
poleca
NOWA DROGERIA
właśc. Wacław Truszczyński
LUBAWA, ul. Zamkowa 1
Telefon 37.

Wielką wyprzedaż
poza sezonową wiosenną
tow. galanteryjnych (towarów krótkich)
urządza okazyjnie tanio
C. Kolasiński,
BRODNICA, Rynek 27.

10% rabatu
w miesiącach letnich
udziela się przy oprawie książek
szkolnych — bibliotecznych.
Wykonuje się również oprawę książek handlowych, roczników itp. z napisem złotym i srebrnym
Introligatornia „DRWĘCY"
NOWE MIASTO LUBAWSKIE.

Do składnicy
przetworów młyńskich i wymiany potrzebny samodzielny **robotnik**
Zgłoszenia do
Młyn Kurojady.

Potrzebny
uczeń
do młyna Świniarc,
pow. Lubawa.

Potrzebny dobrze polecony samotny
urzędnik gospodarczy
w średnim wieku
maj. Ruda, p-ta Radomno.

Chłopiec
do sprzedaży gazet
potrzebny
Księgarnia „DRWĘCA"
Nowe Miasto.

Ogród owocowy
z dobrym owocem latowym i zimowym od zaraz
wydzierżawię
Gryźliny, pow. Lubawa,
Dr. A. Van Hüellen.

Uwaga Panie!
Do mego zakładu zaangażowałem fachową, z długoletnią praktyką siłę damską.
Specjalność:
Trwała ondulacja — Ondulacje wodne i żelazkowe oraz manicure.
Proszę korzystać z okazji. Jedyny zakład zelektryfikowany na miejscu
F. Łukaszewskiego,
Lidzbark, Plac Hallera 1, wejście od ul. Kościelnej.

TAPETY
w wielkim wyborze
— — poleca — —
Księg. „DRWĘCA"

Dział rolniczo-gospodarczy

Zorganizowane rolnictwo a polityka zbożowa.

Żądania, przedłożone rządowi przez Związek Izb i org. rolniczych.

W dniu 13. lipca rb. Związek Izb i Organizacyj Rolniczych RP. wystosował do pana Ministra rolnictwa i reform rolnych pismo, zawierające postulaty, dotyczące polityki zbożowej w pierwszej połowie roku gospodarczego.

Postulaty te są następujące:

1) utrzymanie wywozu zbóż, słodu, strączkowych i nasion oleistych. — Pomimo, że w roku bieżącym będziemy mieli zbiory prawdopodobnie niższe nieco, niż w roku zeszłym, to jednak przewidywać należy, że będziemy dysponowali pewnymi nadwyżkami wywozowymi. Niezależnie zresztą od rozmiarów zbiorów, podaż zboża w okresie pożniwnym będzie niewątpliwie przewyższać zdolność nabywczą rynku wewnętrznego, co pociągnie za sobą konieczność usunięcia nadwyżek w drodze eksportu na rynki zagraniczne. Ograniczenie możności wywozu groziłoby zmniejszeniem cen na rynku wewnętrznym poniżej cen światowych.

2) uruchomienie kredytów zastawowych i zaliczkowych. — W związku z tym należy usunąć wszelkie zbędne formalności, utrudniające możliwie szybkie i szerokie rozprowadzenie tych kredytów;

3) uruchomienie odpowiednich kredytów obrotowych dla młynów i handlu zbożem, zwłaszcza spółdzielczego;

4) odroczenie egzekucji należności skarbowych i komunalnych na okres późno-jesienny dla zmniejszenia napięcia podaży zbóż w okresie pożniwnym. Konieczność bowiem pokrycia należności skarbowych w okresie wczesnej jesieni zmusza rolników, nie dysponujących płynnymi kapitałami, do przyśpieszonej realizacji zbiorów.

5) Jakkolwiek w chwili obecnej trudno jest robić określone przewidywania, dotyczące poziomu cen w przyszłym roku gospodarczym, to jednak, na podstawie danych, jakimi obecnie rozporządzamy, wnosić można, że ceny zbóż chlebowych na rynkach światowych — a co za tym idzie na naszym rynku wewnętrznym — utrzymują się na względnie zadawalającym poziomie. Natomiast ceny jęczmienia, nadającego się do słodowania, strączkowych i oleistych — jako produktów wybitnie eksportowych — mogą się kształtować na nieco niższym poziomie. Wobec tego, dla utrzymania właściwego stosunku tych cen, wydaje się potrzebnym wprowadzenie w życie od początku roku gospodarczego premii wywozowych względnie zwrotu ceł przy wywozie jęczmienia, nadającego się do słodowania, przy wywozie słodu, fasoli i grochu oraz nasion oleistych.

6) Wobec nieurodzaju pasz winny być zastosowane środki, zamierzające do zwiększenia importu pasz treściwych — w pierwszym rzędzie śruty sojowej i ziarna słonecznikowego. Zagadnienie importu kukurydzy może być rozpatrzone dopiero po wyraźniejszym sprecyzowaniu się sytuacji podażowej zbóż czyli około listopada.

7) W celu udostępnienia pasz objętościowych dla okręgów, dotkniętych nieurodzajem, winny być zastosowane ulgi taryfowe.

8) Należy położyć nacisk na konieczność jak najszybszego zawarcia umowy z przemysłem, gwarantującym ceny dla nasion oleistych.

9) Spadek cen produkcji hodowlanej i zachwiana opłacalność tej produkcji powoduje konieczność intensywnego zastosowania środków, zmierzających do podniesienia cen tych produktów w drodze zwiększenia pomocy przy eksporcie.

Biorąc jednak pod uwagę niemożność ścisłej oceny kształtowania się cen zbóż z początkiem nadchodzącego roku gospodarczego, Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. uważa za właściwe podkreślić konieczność natychmiastowego zastosowania dodatkowych środków polityki gospodarczej — w szczególności zwrotów ceł — na wypadek, gdyby ceny kształtowały sie na niskim poziomie.

Dostawy wojskowe przez rolników.

Na skutek zabiegów organizacyj rolniczych tak centralnych, jak i lokalnych Minister Spraw Wojskowych przed kilku jeszcze laty wydał rozkaz, nakazujący oddziałom wojskowym zaopatrywać się w produkty rolne wprost u rolników. Zarządzenie to ma na celu usunięcie zbędnego pośrednika między wojskiem a rolnikiem celem zapewnienia temu ostatniemu całego zysku z ceny, uzyskanej ze sprzedaży ziemiopłodów. Rolnictwo całej Polski z uznaniem i wdzięcznością przyjęło takie ustosunkowanie się władz wojskowych do żywotnych interesów rolnika, zwłaszcza, że zgodnie z istotą spółdzielczości rolniczo-handlowej spółdzielnie rolnicze traktowane są na równi z rolnikami, gdyż celem ich działalności jest nie zysk, ale zapewnienie pełnych korzyści z osiągniętej ceny rolnikowi-spółdzielcy.

Dostawy wojskowe w odniesieniu do rolników nie cieszą się żadnymi przywilejami. Poza pierwszeństwem w nabyciu właściwie wszystkie warunki kupna sprzedaży zasadniczo są równe dla kupiectwa, jak i dla rolników i ich organizacji Różnica polega na tym, że, jeśli wojsko kupuje owies, np. po 18 zł za 100 kg, to płaci tak rolnikowi jak i kupcowi 18 zł, kupiec nie może więc płacić rolnikowi 18 zł za 100 kg owsa, jeśli ten owies nabywa dla wojska, lecz musi płacić o 50 gr czy 40 groszy na kwintalu mniej. Otóż o to chodzi, aby tych 40 czy 50 groszy otrzymał rolnik, bo to stanowi 2,5 do 3 proc. ceny.

Obok dostaw przez spółdzielnie zboże może odstawić każdy rolnik i to nie tylko wagonowo, ale również i w mniejszych ilościach do określonych magazynów. Przyjeżdżając na targ lub z interesem do miasta, rolnik może równocześnie przywieźć do magazynu wojskowego (ewentl. w oznaczone dni) zboże w mniejszych ilościach i sprzedać wojsku. Zawsze się to opłaci, bo wojsko zapłaci kilkadziesiąt groszy więcej, niż pośrednik.

Pożądane i wskazane nawet są dostawy rolników o charakterze zbiorowym. Tam, gdzie niema spółdzielni, takie zbiorowe dostawy winny organizować Kółka Rolnicze lub Tow Roln. Powiat. po uprzednim porozumieniu się z oddziałem wojskowym, kupującym ziemiopłody lub z Intendenturą w Toruniu.

Samo przez się rozumie się, że wojsku można dostarczać tylko standartowe zboże, dobrej jakości i według wymagań wojska. Nikt inny tego żyta, jako chleba jeść nie będzie, jak nasi synowie, rolnicy, służący w naszym polskim wojsku.

Rolnictwo polskie winno zdobyć się na tyle wysiłku organizacyjnego i ambicji, aby w nadchodzącym sezonie jesiennych zakupów zbóżł całość zapotrzebowania wojska pokryć bezpośrednio, a do kasy rolników Pomorza przypłynie kilkadziesiąt tysięcy oszczędności w postaci tego zysku, jaki przypadłby w tym wypadku pośrednikowi.

Kredyty pod zastaw ziemiopłodów.

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że Państwowy Bank Rolny przydzielił instytucjom kredytowym województwa Pomorskiego do rozprowadzenia wśród miejscowego rolnictwa zł. 1.700 000 na kredyt pod rejestrowy zastaw zboża oraz zł. 350.000 na kredyt zaliczkowy dla drobnych gospodarstw.

Z uwagi na trudne położenie finansowe rolnictwa, Pomorska Izba Rolnicza zachęca rolników do pełnego wykorzystania wyżej podanych możliwości kredytowych, przy czym zaznacza, że warunki uzyskania kredytów podane zostały w poprzednich komunikatach.

Oddłużenie rolnictwa w rękach posłów.

Jak podaliśmy swego czasu, sejm na wniosek posła Wróblewskiego uchwalił na plenarnym posiedzeniu rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia na najbliższej sesji Sejmu rządowego projektu ustawy o oddłużeniu rolnictwa, któraby wreszcie przestała chronić banki, Senat również podobną rezolucję uchwalił. Donoszono też, że wicepremier Kwiatkowski oświadczył delegacji zorganizowanego rolnictwa, iż rządowy projekt ustawy nie wpłynie —wobec czego zorganizowane rolnictwo postanowiło wspólnie z posłami rolnikami opracować odpowiednie ustawy, które jako wnioski poselskie wpłyną jesienią na zwyczajną sesję Sejmu.

Dobre będą zbiory ziemniaków w Polsce.

Deszcze, jakie spadły, znacznie poprawiły stan ziemniaków na terenie całej Polski. Istnieje uzasadniona nadzieja, że zbiory nawet w tych okolicach, gdzie susza wyrządziła szkody w zbożach, będą normalne, a w województwach centralnych i południowo - wschodnich nawet wyżej normalnych,

ŚWIAT KOBIECY.

O której godzinie należy jadać obiad?

Na całym zachodzie następuje w porze obiadowej przerwa celem spożycia posiłku. Przerwa nie musi być długa, posiłek nie musi być obfity. Spożycie jednak skromnego, ciepłego posiłku, zawierającego ciepłe mięso, jarzyny i owoce, jest w porze obiadowej z lekarskiego punktu widzenia konieczne. Nie powinno się w obiadowej porze jeść dużo, przeciwnie, powinno się zjeść posiłek skromny, by móc zaraz po południu dobrze pracować; posiłek obfitszy należy zaś spożyć po zakończeniu pracy, a więc np. o godzinie 6, nie później jednak, niż o godzinie 7 wieczorem.

Takie urządzenie sobie życia, by jadać obiad, np. o godz. 4 po południu, a od rana 8 do 4-tej być na czczo względnie posilić się w międzyczasie bułką, jest niehigieniczne, obniża w znacznym stopniu intensywność pracy, a w wielu przypadkach po dłuższym okresie czasu doprowadzić może u wrażliwszych osób do zaburzeń chorobowych. Każdy człowiek, zwłaszcza zaś człowiek pracujący umysłowo, musi zrobić w pracy przerwę w porze południowej. W czasie tym należy spożyć ciepły posiłek, po spożyciu zaś tego posiłku należy wypocząć. Potem można dopiero przystąpić znowu do pracy.

Przerwa obiadowa powinna koniecznie przypadać na południe, a nie na godzinę 3-cią lub 4-tą po południu. Południe jest bowiem właściwą porą dla odpoczynku i spożycia posiłku. Doświadczenie uczy, że pory posiłków i snu nie można dowolnie przesuwać, że pory są nam przez naturę wyznaczone i że na nie nastawiony jest cały nasz organizm. Tylko ten człowiek, który nie walczy z naturą, lecz słucha jej wymogów, może wykorzystać w pełni cały zapas swych sił i swej energii życiowej.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że dla wielu ludzi będzie przeprowadzenie tego postulatu higieny w tej chwili niemożliwe. Będzie to możliwe dopiero wówczas, gdy całe nasze społeczeństwo, podobnie jak np. społeczeństwo francuskie, włoskie, wprowadzi taki podział dnia i pracy. Każdy jednak już dziś może się postarać o to, by w południe spożyć jakiś skromny, ale ciepły posiłek, by przynajmniej przez chwilę odpocząć.

Kronika kobieca.

Wieśniaczka gwiazdą operową.

Pewien węgierski profesor muzyki, przebywając przelotnie we wsi Szar na Węgrzech, „odkrył“ tam 40 letnią wieśniaczkę, posiadającą wprost fenomenalny głos. Kobieta ta poza przepięknym głosem posiada też zdumiewającą muzykalność. Jest ona autorką tak melodyj, jak i tekstów licznych piosenek ludowych, które cieszą się wielką popularnością nietylko w samej wsi, lecz i okolicy.

Wiadomość o „odkryciu“ muzykalnej wieśniaczki rozeszła się szybko w Budapeszcie. Jeden z wyższych urzędników państwowych w stolicy Węgier wyraził gotowość udzielenia bezpłatnie mieszkania i pokrycia kosztów jej utrzymania, iżby mogła kształcić się w sztuce śpiewania.

Trzy czwarte miliarda złotych na jedwabne pończochy, a w Rosji brak pończoch.

Jak wykazuje statystyka, kobiety w Anglii wydały w ostatnim roku okrągłe trzy czwarte miliarda zł na jedwabne pończochy. Tymczasem w Sowietach odczuwa się dotkliwy brak pończoch dam.

Przepisy gospodarskie.

Ogórki w cukrze.

Wymyte ogórki ołupać, wyjąć jądła drewn. lub srebrną łyżką, pokrajać w skośne kawałki, ułożyć w garnku i zalać zimnym octem winnym, aby pokrył ogórki. Po 24 godzinach ocet zlać i gotować z cukrem (licząc na 1 l. octu 500 g. cukru), dodać ogórki i razem gotować prawie do miękkości. Znów układać w garnku, ocet jeszcze kilkakrotnie zagotować i zalać ogórki. Po 14 dniach ocet z laską cynamonu, goździkami i ewtl. trochę imbiru jeszcze raz zagotować, ogórki doń wrzucić, krótko dać zawrzeć, układać w garnek, usunąć korzenie. Garnek wiązać, gdy konserwa ostygła.

Konserwa z korniszonów.

Malutkie ogóreczki, obrane z szypułek, posolić, po kilku godzinach obetrzeć je ściereczką do sucha. Zagotowuje się winny ocet, do wrzącego wrzuca się ogóreczki i odstawia od ognia, nakrywa się i czeka, by ostygły. Wówczas odcedza się je i rozkłada, by obeschły, po czym składa się do słoja. Odlany ocet zagotowuje się osobno z korzeniami, tj. pieprzem angielskim i liściem bobkowym i soli się w miarę. Wrzącym zalewa się korniszony, a po ostygnięciu zawiązać pergaminem. Octu tego, po spożyciu korniszonów, używa się do potraw, gdzie potrzeba.

Sos ogórkowy do sztuki mięsa.

Z ogórków usuwa się pestki, krajać je w drobną kostkę, wrzucić na jasną zasmażkę, dusić, po chwili dolać rosołu lub bulionu kostkowego, zagotować, przyprawić do smaku solą, pieprzem, trochą cukru, octu lub cytryny. Można też dodać nieco kwaśnej śmietany.

Ulgi w długach rolniczych wobec Skarbu Państwa,

nie pochodzących z należności podatkowych i innych tytułów publiczno-prawnych.

Minister skarbu wydał zarządzenie, normujące sprawę długów rolniczych w stosunku do skarbu państwa, nie pochodzących z należności podatkowych i innych tytułów publiczno-prawnych.

W myśl tego zarządzenia należności z tytułu pomocy rolnej, udzielanej w okresie wielkiej wojny przez władze zaborcze i okupacyjne, ulegają całkowitemu skreśleniu, o ile na dzień 1 czerwca 1935 r. niespłacona należność z tego tytułu nie przekraczała sumy 500 zł, poza tym zaś ulegają umorzeniu wszelkie odsetki i należności uboczne od tego rodzaju długów (bez względu na wysokość sumy dłużnej) zaległe od 1 czerwca 1935 r

W stosunku do takiejże pomocy rolnej, udzielonej przez państwo polskie (z powodu zniszczeń wojennych i klęsk żywiołowych) umarza się dług do wysokości 1.000 zł, co do skreślenia odsetek i należności ubocznych obowiązują te same zasady.

Umarza się również całkowicie pożyczki austriackie z powodu klęsk żywiołowych oraz zaległości z tytułu rent w b. osadach kolonizacyjnych (ustawy z 25 lipca 1920 i 28 lipca 1922), o ile zaległości te pochodziły z przed okresu przejęcia ich przez państwo.

Należności prywatno-prawne skarbu państwa, przejęte po zaborcach na mocy traktatów pokojowych, jako też należności z tytułu pożyczek polskich na odbudowę zniszczeń wojennych i z powodu klęsk, mogą być spłacane w półrocznych ratach (1 kwietnia i 1 października) w ciągu lat 14 za oprocentowaniem 3 od sta. Raty te jednakże nie mogą być niższe od 25 zł. Zapłata pierwszej raty może być odroczona do października 1938 r.

Przy spłacie przedterminowej do końca roku 1939 doliczana będzie 120-procentowa do sumy, uiszczonej w gotówce, jednakże płacona suma nie może być mniejsza od półrocznej raty. (Dług zatem 10 000 zł można umorzyć całkowicie, płacąc gotówką 4.545 zł).

Wreszcie minister skarbu może w poszczególnych wypadkach obniżać w granicach do 5 proc. miarę przerachowania przejętych po państwach zaborczych długów rolniczych i umarzać zaległe odsetki.

Naprawdę wstyd, że wyrzucamy zagranicę złoto za czosnek, ogórki i sałatę.

Dotychczas nie zdołaliśmy zorganizować w naszym kraju produkcji rolniczej w taki sposób, żebyśmy nie potrzebowali sprowadzać ze zagranicy tych płodów rolnych, jakie się u nas udają, jakie więc możemy produkować. Dowodzi to dużej niezaradności, że już nie powiemy, niedołęstwa ze strony samych rolników.

Zestawienie statystyczne przywozu i wywozu z Polski za rok ubiegły przynoszą znowu ciekawe pod tym względem szczegóły. Okazuje się, że w roku ubiegłym przywieźliśmy do naszego kraju z Jugosławii i z Węgier 2214 q czosnku, za który zapłaciliśmy 155,000 zł. Coprawda, wywoziliśmy także czosnek, ale wywieźliśmy go w ciągu całego roku... 7 q wartości 1000 zł. Swieżych kalafiorów przywieźliśmy z zagranicy 24 q. Swieżych pomidorów przywieźliśmy 3485 q z Holandii, z wysp Kanaryjskich, z Grecji, Bułgarii, Niemiec i Węgier i zapłaciliśmy za nie 264.000 zł. Wywieźliśmy pomidorów 109 q za 2000 zł. Swieżych ogórków przywieźliśmy 647 q za 27,000 zł, świeżej sałaty przywieźliśmy 1554 q za 33,000 zł.

Czy naprawdę nie można u nas było wyprodukować tych warzyw? Czy nie szkoda tego złota, za zgórą pół miliona, któreśmy za te warzywa wysłać musieli zagranicę?

Produkcja konserw ogórkowych na wywóz.

Kilka większych fabryk konserw rybnych w porcie rybackim w Gdyni rozpoczęło produkcję konserw ogórków dla celów głównie wywozowych. Wytwórnie zakupują ogórki na Pomorzu. Nowa ta dziedzina przemysłu pozwoli na wykorzystanie martwego okresu w polskim rybołówstwie przybrzeżnym.

Kontyngent dla polskiego bekonu w Anglji

Na okres do 25 sierpnia b.r. ustaliła Anglja kontyngent bekonowy dla Polski w wysokości 64.640 ewt. Pod względem ilościowym przydziału otrzymaliśmy trzecie miejsce po Danii i Holandii.

Opłata składek inwalidzkich za czas od 1 kwietnia 1937 r.

Na podstawie § 1245 ordynacji ubezpieczeniowej z dnia 19 lipca 1911 r. oraz ustalenia przez właściwe urzędy ubezpieczeń wartości świadczeń rzeczowych na podstawie § 160 ord. ubezp. obowiązują od 1 kwietnia 1937 r. dla robotników rolnych, zatrudnionych na warunkach kontraktu taryfowego na rok 1937 w ubezpieczeniu inwalidzkim na obszarze powiatu lubawskiego, następujące grupy zarobkowe.

I. a) deputatnicy należą		do IV kl.	(znaczek po 0,75 gr)
b) chałupnicy	„	do III „	„ „ 0,60 gr)
c) zaciążnicy kategoria	pierwsza	do I „	„ „ 0,30 gr)
„ „	druga	do I „	„ „ 0,30 gr)
„ „	trzecia	do I „	„ „ 0,30 gr)
„ „	czwarta	do II „	„ „ 0,45 gr)
d) sezonowi zamiejscowi kateg.	pierwsza	do I „	„ „ 0,30 gr)
„ „ „	druga	do II „	„ „ 0,45 gr)
„ „ „	trzecia	do II „	„ „ 0,45 gr)
e) „ miejscowi „	pierwsza	do I „	„ „ 0,30 gr)
„ „ „	druga	do II „	„ „ 0,45 gr)
„ „ „	trzecia	do II „	„ „ 0,45 gr)

Za rzemieślników i pracowników wykwalifikowanych, zatrudnionych na osobnych warunkach, opłacać należy składki inwalidzkie odpowiednio do wysokości zarobku w gotówce i wartości deputatu, ustalonej przez urząd ubezpieczeń. Obowiązują składki:

klasa I	(po 30 gr)	przy ogólnym zarobku	do 500.— zł
„ II	(po 45 gr)	„	od 500.— zł do 700.— zł
„ III	(po 60 gr)	„	od 700.— zł do 900.— zł
„ IV	(po 75 gr)	„	od 900.— zł do 1.200.— zł
„ V	(po 90 gr)	„	ponad 1.200.— zł

Przykład: Jeżeli pracownik tej kategorii otrzymuje wynagrodzenie w gotówce 240 zł i deputat, którego wartość według ustalenia właściwego urzędu ubezpieczeń wynosi 775.50 zł, to jego łączny zarobek wynosi 915,50 zł, wobec czego pracownik ten należy do IV klasy zarobkowej, a składka tygodniowa (znaczek) wynosi 0.75 zł.

III. Za pracowników rolnych, zatrudnionych za wolnym utrzymaniem i wynagrodzeniem w gotówce należy składki inwalidzkie opłacać w wysokości, odpowiadającej łącznemu zarobkowi pracownika, przy czym roczna wartość wolnego utrzymania została przez urząd ubezpieczeń ustalona jak następuje: a) dla pomocników (czeladników), szoferów, kwalifikowanych kucharzy i kucharek, gospodyń, pielęgniarek, pielęgniarzy, bon itp., zatrudnionych

na wsi		438.— zł
w miastach do 3.000 ludności		565.75 zł
„ od 3.000—20.000 „	z wyjątkiem Gdyni	637.— zł
„ od 20.000—50.000 „	i Gdynią	766.50 zł
„ ponad 50.000 „		821.25 zł

b) dla uczniów rzemieślniczych (terminatorów), chłopców do posyłek i gońców, stróży domowych, wszelkiego rodzaju służby domowej obojga płci, praczek itp. zatrudnionych

na wsi		310,25 zł
w miastach do 3.000 ludności		422.75 zł
„ od 3.000—20.000 „		492.75 zł
„ od 20.000—50.000 „	z wyjątkiem Gdyni	574.— zł
„ ponad 50.000 „	i Gdyni	620,50 zł

Przykład: pracownik kategorii a) zatrudniony na wsi, otrzymujący rocznie gotówki 300 zł, należy do III klasy zarobkowej, ponieważ łączny jego zarobek (gotówką 300 zł i wartość wolnego utrzymania 438 zł) wynosi 738 zł. Składka tygodniowa (znaczek) wynosi 0,60 zł.

Jak zapobiec ryciu świń?

Rycie świń przynosi nieraz w gospodarstwie znaczne straty. Gospodarze, chcąc temu zapobiec, drutują im ryjki, skutek jednak jest nikły. Jak więc wybrnąć z tej sytuacji?

Otóż stwierdzono, że rycie ziemi przez świnie ma związek z poszukiwaniem składników mineralnych, których im brak w paszy. Należy więc dodawać do karmy sole mineralne w postaci mieszanki, a więc bierze się 760 g węgla drzewnego, 200 g soli bydlęcej, 30 g wapna gaszonego i 10 g kwiatu siarczanego, 50 g mieszanki bierze się na 10 g ospy, paszy lub pół łyżeczki na całość zadawanej paszy.

Jak należy zbierać owoce?

Zbiór owoców zależny jest od odmiany. Odmiany letnie zdejmuje się kilka dni przed dojrzeniem, zimowe zaś od połowy października. Zbierać należy tylko ręcznie przy pomocy drabin i koszy. Nie wolno strząsać owoców, gdyż pękają, obijają się — wobec czego nie są zdatne do przechowania.

Po zdjęciu owoców z drzew, układa się je pod szopą w pryzmy i zostawia w ciągu paru dni, aby się wypociły. Układać należy ostróżnie w nieduże stosy.

Zebrane owoce sortuje się na trzy, cztery gatunki, z których 1 i 2-gi przenosi się do piwnicy do dalszego przechowania, gorsze zaś sprzedaje się do fabryk lub przerabia.

Jak poznajemy chore zwierzęta po oczach?

Normalne oczy zwierząt są czyste, wyraziste, gałka sprężysta, spojówka oka (wewnętrzna błona powiek) blado-różowa. Gdy spojówka oczu jest zaczerwieniona, świadczy o zapaleniu spojówki, które bywa samoistne lub towarzyszy przy innych chorobach — u koni przy zołzach, u bydła przy kataralnej gorączce, księgosuszu, pryszczycy. Natomiast zbyt duża, blada spojówka oka bywa przy wycieńczeniu zwierząt, przy zamotyliczeniu bydła i owiec, anemii owiec, gruźlicy bydła. Zażółcenie następuje u koni przy zarazie piersiowej, u bydła i owiec przy zatruciu łubinem, przy chorobach wątroby. Zmątnienie rogówki oka zdarza się przy zapaleniu rogówki oka, przy gorączce kataralnej bydła i księgosuszu. Obrzmienie powiek — przy zapaleniu spojówki i rogówki oka, przy wyniszczeniu organizmu po uderzeniu.

Rekordowy wzrost wywozu serów z Polski.

Zaden z artykułów rolnych nie wykazał w roku bieżącym tak znacznego wzrostu, jak wywóz serów z Polski. W ciągu pierwszy 5 miesięcy wywieźliśmy o 228 ton więcej, jak w tym samym okresie czasu roku ub. Wywóz objął 47 ton, w r. ub. 19 ton. Wartość wywozu wzrosła z 28 000 zł do 436 000 zł. Natomiast wywóz masła i jaj w tym okresie czasu spadł.

KĄCIK MODY

Pod znakiem żakiecików i koronki.

Bardzo modne są obecnie żakiety i bolerka, jaśniejsze od sukien lub spódniczki. Są one nietylko ładne, ale i praktyczne, bo odświeżają starą suknię. Niektóre takie żakiety są szerokie, o kroju raglanowym, inne krótkie z rękawami do łokcia, inne znów trzyćwierciowe, ale te są nieodpowiednie dla osób młodych i niskiego wzrostu.

Pod względem kolorów najbardziej noszone są żakieciki i bolerka białe, gładkie czy też wzorzyste lub na białym tle w kolorowe drobne kwiatki, kratki, grochy, pasy, dalej haftowane barwnie albo też z koronki jedwabnej czy bawełnianej. Obok białego koloru modne są żakieciki blado różowe, błękitne, cytrynowe.

Moda obecna pozostaje zdecydowanie pod znakiem koronki, która stała się materiałem „codziennym" na równi z wełną, jedwabiem itd. I tak obok strojnych toalet wieczorowych z koronki spotykamy też i popołudniowe suknie, kostiumy, żakiety i płaszcze nie tylko z koronki jedwabnej, ale i lnianej. Wielkim powodzeniem cieszą się też suknie popołudniowe i wieczorowe z haftu angielskiego oraz organdyny gładkiej i deseniowej: w kwiaty, kraty i pasy. Organdyna ze swą sztywną świeżością zawsze ładnie ubiera, chociaż ma tę złą stronę, bo łatwo się gniecie.

Podkreślić w końcu należy, że przy pomocy starych resztek koronek przerobić można starą suknię wełnianą lub jedwabną, której np. dodamy pomysłowo wstawiony karczek i rękawy. Można też zrobić z resztek koronki bluzki, bolerka, pelerynki i kołnierzyki. Duże też zastosowanie znajduje dziś koronka na kapeluszach np. jako kokarda czy kwiat przy kapeluszu słomkowym. Ostatnim krzykiem mody są duże i małe kapelusze lub toczki z koronki jedwabnej — naturalnie tylko na popołudnie i wieczór.



Z dziedziny mody: 1. płaszcz w skośną kratę z wyłogami i mankietami z odmiennego materiału, 2. dwie piękne suknie wieczorowe z tafty, 3. żakiecik jasny do ciemnej sukni.